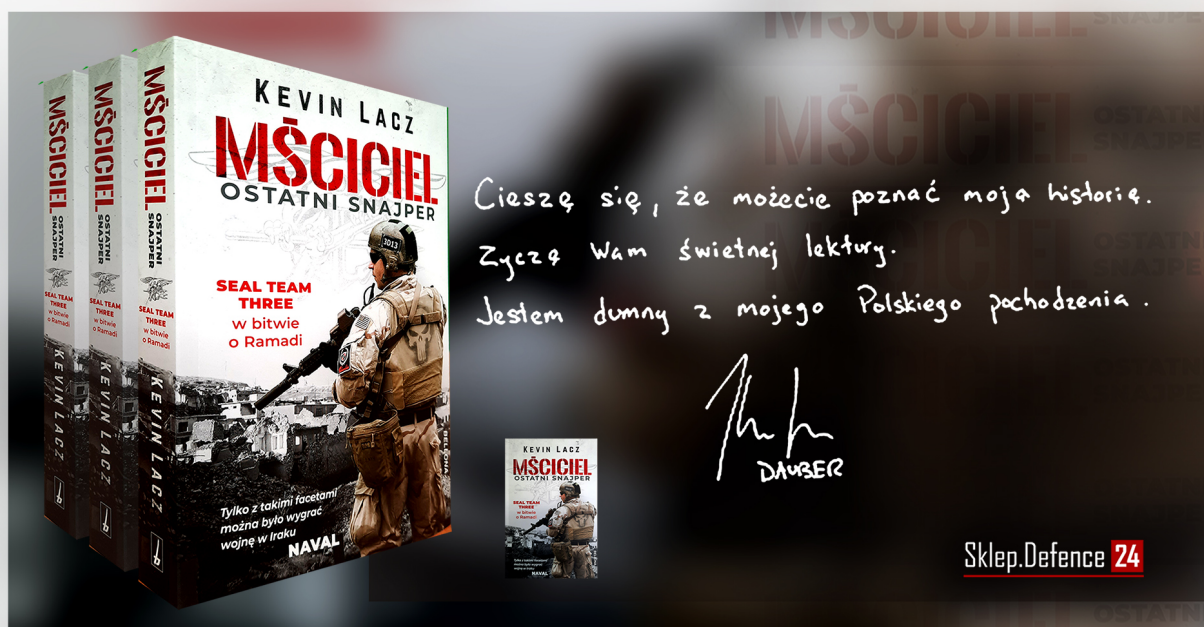


PIRE: EUROPA POTRZEBUJE MILIONA STACJI SZYBKIEGO ŁADOWANIA DO 2024 ROKU

Dynamiczny rozwój produkcji i sprzedaży aut elektrycznych rodzi ogromne zapotrzebowanie na wygodne dla użytkowników „elektryków” stacje szybkiego ładowania. Według szacunków ACEA już dziś trzeba skokowo- 4-krotnie zwiększyć liczbę takich stacji.

Wspólny list do Komisji Europejskiej i konieczność rewizji Dyrektywy 2014/94/UE w sprawie rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych pokazuje nam jak szybko rozwija się elektromobilność. To kolejna inicjatywa mówiąca o tym jak ważne dla rozwoju realnej elektromobilności jest inwestowanie w infrastrukturę szybkiego ładowania. Pracując na co dzień z partnerami z kraju i zagranicy obserwujemy dynamicznie rosnące zapotrzebowanie na rozwiązania i urządzenia zapewniające skokowy wzrost przepustowości punktów ładowania. Mówimy więc już nie o pojedynczych ale o wielostanowiskowych stacjach oraz czasie ładowania liczonym w kilku-kilkunastu minutach - podkreśla prezes PIRE Krzysztof Burda.



Reklama

We wspólnym liście ACEA, Transport & Environment i BEUC przedstawiły dane i argumenty jednoznacznie wskazujące na konieczność dynamicznego rozwoju szybkiego i ultraszybkiego ładowania. Wśród argumentów wymieniono m.in.:

- objęcie siecią transportową TEN-T i zapewnienie stacji szybkiego ładowania (o mocy pow. 150 kW) na każde 50 km sieci, nawet w najbardziej odległych regionach, aby umożliwić płynne podróżowanie po całej Unii Europejskiej,

- wdrożenie szybkiego i ultra-szybkiego ładowania na obszarach miejskich w celu zaspokojenia rosnących potrzeb kierowców pojazdów elektrycznych, którzy nie mają dostępu do prywatnego ładowania lub mają go bardzo ograniczony z uwzględnieniem taksówek, pojazdów usług ride-hailing'owych (*jak Uber, Bolt itp.*), car-sharing czy pojazdów ciężkich,

- ustalenie wymagań co do jakości infrastruktury ładowania, aby zapewniała bezpieczeństwo i pewność użytkowania, dostępność i interoperacyjność oraz proste i bezproblemowe płatności,

- zapewnienie procedur, które umożliwią klientom informacje nt. dostępności, statusu i przepustowości punktów ładowania.

Jednocześnie sygnatariusze listu - wiodące europejskie stowarzyszenia branżowe - zwróciły się do KE z postulatem ustanowienia wiążących dla państw UE wskaźników do osiągnięcia w latach 2021-2029, co pozwoliłoby na zbudowanie niezbędnej i przyjaznej użytkownikom aut elektrycznych infrastruktury ładowania w oparciu o szybkie ładowanie. Jednocześnie wskazali, że huby i stacje szybkiego ładowania są rozwiązaniem komplementarnym wobec czasochłonnego ładowania małą mocą w domach i biurach.

W wydanym tygodniu temu stanowisku PIRE rekomendowało utworzenie 200 hubów ładowania w polskich miastach w perspektywie najbliższych 4 lat. Pozwoliłoby to na zabezpieczenie potrzeb użytkowników pojazdów elektrycznych we wszystkich segmentach, w szczególności tych, którzy w perspektywie najbliższych lat muszą dostosować się do regulacji w zakresie zeroemisyjności transportu oraz stref czystego powietrza.

- Jedynie szybkie i zdecydowane działania pomogą nam pobudzić rynek elektromobilności i stworzyć bezpieczne warunki do użytkowania pojazdów elektrycznych, a w konsekwencji realizować ambitne cele klimatyczne poprzez dekarbonizację sektora transportu – dodaje Burda.

Inicjatywa stowarzyszeń branżowych zbiegła się z zapowiedzią niemieckiego rządu, że do końca 2023 roku zainwestuje 2 mld EUR w 1000 stacji szybkiego ładowania. (PIRE)